

dr hab. Grzegorz Hańderek prof. ASP
Dziedzina Sztuki Plastyczne
Dyscyplina artystyczna - sztuki piękne
Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach
Wydział Artystyczny

Katowice, 18.12.2019

Recenzja

w związku z powołaniem przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów pismem nr BCK-VII-L-10317/19 z dn. 9 października 2019 roku, w skład Komisji Habilitacyjnej do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr Pauliny Poczętej wszczętego dn. 29 kwietnia 2019 w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne.

Do zlecenia została dołączona dokumentacja:

1. Autoreferat
2. Wykaz dorobku artystycznego
3. Wykaz dorobku dydaktycznego
4. Wykaz publikacji, wystaw oraz informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych i współpracy naukowej i popularyzatorskiej nauki wraz z dokumentacją
5. Dokumentacja fotograficzna

Podstawowe dane o Habilitantce

Pani Paulina Poczęta jest absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Dąbrowie Górniczej. Studia na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – w Instytucie Sztuki w Cieszynie ukończyła w 2005 roku.

Stopień doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w zakresie sztuk pięknych uzyskała w roku 2013 decyzją Rady Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Autoportret.”, zrealizowanej pod kierunkiem dr hab. Krzysztofa Kuli.

Od 2007 związana jest zawodowo z macierzystą Uczelnią, gdzie prowadzi zajęcia z rysunku oraz autorską Pracownię Działań Unikatowych (wcześniej — Pracownię Interdyscyplinarnych Projektów Twórczych).

Zajmuje się tworzeniem obiektów, rysunkiem, grafiką i malarstwem. Pracuje w oparciu o przedmioty znalezione, materiały codziennego użytku i fotografie. Fascynują ją strategie recyklingu w praktyce twórczej.

Ocena Autoreferatu

Autoreferat przedstawiony przez Habilitantkę składa się następujących części:

- nota biograficzna
- życiorys, uwzględniający informacje dotyczące wykształcenia, uzyskanych stopni naukowych
- przebieg zatrudnienia w macierzystej uczelni
- założenia i opis dzieła wskazanego, jako osiągnięcie habilitacyjne
- wykaz publikacji, dorobku twórczego, informacje na temat uzyskanych stypendiów i nagród
- opis działalności dydaktycznej, naukowej, popularyzatorskiej i organizacyjnej

Chcę w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na ujmującą potoczność języka – przynależną formie eseju raczej lub opowiadania niż surowego stylu typowych retrospektywnych wywodów, przygotowywanych na tę okoliczność. Tekst ten można czytać jako autorską formę, ściśle zintegrowaną z pracą artystyczną, co nie zmienia faktu, że struktura tej autorskiej rozprawy jest rzeczową, komunikatywną, a przy tym wciągającą lekturą, która pozwala z dużą satysfakcją zapoznawać się z bogatym dorobkiem Habilitantki.

Ocena praktyki artystycznej

Być, to – według Jolanty Brach-Czajny – podejmować wysiłek istnienia. Najczęściej poprzez dowartościowanie tego, co uchodzi naszej uwadze. Sztuka Pauliny Poczętej to właśnie próba mierzenia się z codziennością. Wydobywanie jej na światło dzienne, eksponowanie „egzystencjalnego konkreту”. Autorka wydaje się na bieżąco symbolizować swój stosunek do świata, stawiając na czele doświadczenie życia, które w organiczny sposób łączy się pierwiastek filozoficzny i poetycki.

Sztuka Pauliny Poczętej rodzi się siłami natury i w pierwszej kolejności jest czynnością „z życia wziętą”. Rodzi się z ciała dającego o sobie znać często poprzez cierpienie (na jego obecność możemy w końcu zawsze liczyć). Poczęta to „czuły narrator”, który wywodzi swoją sztukę z głębokiej wrażliwości i empatii, a przemienia ją w materię utkaną najczęściej z komicznych wątków i tragicznej osnowy. Jej sztuka jest „pierwszoosobowa” — świadoma, że tylko z tej perspektywy możliwe jest właściwe-sobie odczuwanie świata — rzeczy, miejsc i ludzi.

Chęć międzyludzkiego porozumienia jest jedną z głównych wartości, jakie odkrywam w sztuce Pauliny Poczętej – z niej wypływają kategorie polityczne, m.in. te w postaci pytań o społeczne role płci, czy nadużycia wobec ekosystemu. Są one jednak bardziej wynikiem genetycznie zaszczerpionej empatii i płynącej z niej troski, niż współczesnych wzorów. Sztuka Pauliny Poczętej to element jej etycznego życia, a zarazem ważny głos w kulturze jednorazowości i przesyty.

Paulina Poczęta nie jest skrupowana warsztatem, używa go z rozmysłem, programowo podporządkowując medium nadrzędnej funkcji idei. Tworzy rysunki, obrazy, kolaże, obiekty, instalacje, czy fotografie.

Chętnie sięga również do tych technik, w których sztuka miesza się z rzemiosłem, a niedoskonałe i podatne na zniszczenie tworzywo pozwala na subiektywny i osobisty wgląd w przeszłość. Przez przetarcia i dziury w pracach Poczętej przebija jednak skłonność do ironii i dystansu oraz nieufność wobec wysokich tonów, co ustawia ją krytycznie wobec powszechnej dziś – również w polu sztuki – hipokryzji i powierzchowności. Poczęta humor stawia najczęściej ponad patos.

Artystka unaocznia przesłania jakie niosą obiekty zwyczajne — wyjęte z pragmatycznej funkcji, mają okazję komunikować swój własny, choć wcale nieoczywisty status. Poczęta nadaje im nowy sposób istnienia. Rodzaj pospolitej konsekwencji wpisanej w jej praktykę artystyczną w bardzo oryginalny sposób mówi nam o postrzeganiu cielesności, czy może szerzej: fizyczności, poddanej codziennym mechanizmom kulturowej opresji, ograniczeniom i normom. Ale na swój przewrotny sposób mówi również wiele o naturze, najczęściej niełatwej, transformacji prywatnego w publiczne.

W tym, co zużyte odnajdziemy zamiar uchwycenia samoistnie dokonanego zapisu minionego czasu. Nie jest to jednak zapis jednostkowych chwil, lecz raczej długich okresów powszedniego użytkowania. A skłaniają się one raczej ku temu, co trwa powoli i przeważnie nieefektywnie. Zużycie, które mamy przed oczami nie jest zużyciem ekspresyjnym, krzyczącym, dramatycznym. To raczej ukłon w kierunku historii ludzkiej powszedniości i powtarzalności.

Sztuka Poczętej jest obcowaniem (które najlepiej chyba wyraża się zmysłem dotyku) – jej poetyka uwalnia ciepło. Dzięki tej energii udaje jej się (przynajmniej na moment) „przejąć kontrolę nad światem, nie wychodząc z domu”. Powracając do tego, co zużyte, co nosi w – i na sobie, co pozostało w formie śladu...

W tym kontekście praktyka artystyczna Habilitantki jest rodzajem ramy, w którą stara się pomieścić prawdziwe życie – jego fizyczny, zmysłowy i cielesny charakter.

Ocena dołączonego dzieła artystycznego

Na realizację „Drobne ranki, piękne zmierzchy” wskazaną przez Paulinę Poczetą, jako osiągnięcie habilitacyjne składa się rozrastający się zestaw prac, w postaci instalacji, obiektów i rysunków realizowanych w latach 2014 – 2019, prezentowanych w różnych konfiguracjach i porządkach w ramach indywidualnych prezentacji: „Afekty specjalne” w Galerii 58 w Radomiu w roku 2016, „Wielkie mi rzeczy” w BWA w Zielonej Górze [2018], „Kolekcjonerka” w Galerii II Piętro, Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach [2018] oraz „Drobne ranki, piękne zmierzchy” w Galerii Bielskiej BWA w Bielsku-Białej w 2018 roku. Były również pokazywane na wystawach zbiorowych: „Zakładnicy rysunku” w Galerii Puda w Czeskim Cieszynie w 2018 oraz „Osobiste narracje” w Galerii Uniwersyteckiej Uniwersytetu Konstantyna Filozofa w Nitrze w 2019.

Od strony „warsztatowej”, wspomniane rysunki i obiekty angażują bardzo różnorodne i często zaskakujące spektrum narzędzi, działań i technologii (m.in. tekstylia, druk cyfrowy, collage, haft, rysunek na papierze), ulokowane są w specjalnie przygotowanych skrzynkach, kasztach czy gablotach.

W załączonym wykazie Habilitantka sprawozdaje 20 prac, z których każda posiada pełną autonomię, a zarazem zdolność łączenia lub rozrastania się w serie, cykle, zbiory, kolekcje, ale też i linie, rzędy, wiersze... Mamy więc do czynienia z dziełem *in progress*, przy czym to *in progress* ma również charakter głęboko symboliczny. Kolekcjonowanie jest niejako wpisane w kreacyjny gen Pauliny Poczetej – w naturalny więc sposób stało się częścią jej praktyki artystycznej. Recykling związany jest z ekologią pamięci, którą zresztą utkana jest cała jej poetycka twórczość.

Niektóre ślady – indywidualnie i zbiorowo – adorujemy, inne staramy się zatrzeć lub przynajmniej zneutralizować. Poczęta odnalezione ślady „autoryzuje”. Tworzy na ich bazie opowieść o ludzkim losie, o pamięci – znaczonej śladami swoich/naszych aktywności. Widoczne staje się to, czego nie mieliśmy szansy wcześniej zaobserwować, czy nawet dostrzec. Ślady pracują, popychając naszą wyobraźnię.

Autorka daje tym wyjętym z użycia rzeczom drugie życie. Autonomię w ramach której to, co *zapamiętane* tworzy coś pomiędzy fetyszem, a nową tożsamością. Co z jednej strony dziwi, a jednocześnie wprawia w zakłopotanie.

Uderzająca jest od samego początku poetyka języka, która wytwarza przedziwną, a jednocześnie znajomą aurę. Język jest dla Autorki sprzymierzeńcem: „wątki wysnute”, czy „afekty specjalne” wyznaczają ton i trop jej wrażliwości.

Ów – dziurawy w tym momencie – fetysz, którym Autorka się zachwyca, a następnie wyodrębnia go z *continuum* doświadczenia, dzięki zdolności widzenia uważnego (choć często z przymrużeniem oka), wchodzącego w głąb, w jego przeczuwalne warstwy. Potrafi dostrzec swym

rozumiejącym spojrzeniem coś niezwykłego, by następnie rozmnożyć to w zbiory, kolekcje, sygnalizując w tym działaniu istnienie pewnych niezmiennych porządków. Jednorazowe olśnienie stało się początkiem całej serii prac z cyklu „Pozytywy, drobne ranki, piękne zmierzchy” – tworząc urzekający mikroświat o poetyckiej aurze. Esencja i nostalgia są częścią tej poetyki.

Przetarta powierzchnia coś nam odsłania (może coś „ujawnia”) – w tym zużyciu możemy dostrzec coś zaskakującego, co zazwyczaj umyka nam w rutynie i schemacie „zaokrąglonej” rzeczywistości – ludzką twarz. Życie i rzeczy — po przejściach — spotykają się, są razem...

Zbiory rzeczy *opatrzonych* stają się w tym spiętrzeniu bardzo gęste semantycznie.

Zbiory artefaktów wykorzystujących odzież (osobistą i tę, kupioną na second handach) podkreślają masę. Katalogowanie, układanie, zbieranie, porządkowanie... to czynności podejmowane w sztuce przez Paulinę Poczętą – podporządkowane są idei recyklingu – a więc wpisane są w cykliczność, zawierają w sobie pewien rodzaj powtarzalnej prawdziwości. Pojęcie recyklingu odczytywać możemy tutaj również w odniesieniu do-/ w kontekście cyklicznej natury historii sztuki.

„Proza zużywalności przemienia się w poezję pamięci” [Paulina Poczęta]

Portrety, twarze widoczne z prześwitów odsyłają nas do heideggerowskiej metafory przestrzeni wyrażonej w kategorii *Lichtung* („Prześwit”), przez który prześwituje bycie — wolna przestrzeń przez którą wpada światło.

Ta – przyjęta przez Autorkę – struktura staje się również osobliwym nośnikiem pamięci, emocji, grającym (może nieco przy okazji) z konwencjami upamiętnienia. Godna upamiętnienia w czułym spojrzeniu Poczętej staje się przede wszystkim codzienność (blisko tak ujętej codzienności – co może wydawać się zaskakujące – do martwej natury – oczywiście jeśli będziemy ją odnosić do holenderskiego *stil-leven*, a nie francuskiego *nature morte*). Odkładająca się pamięć „z drugiej ręki” łączy rzeczy pozbawione swej pierwotnej funkcji i ludzi – „bliskich, znajomych i całkiem obcych” – których spotkamy na swojej drodze. „Pamięć z drugiej ręki” to nic innego jak pamięć własna, na którą nałożona jest pamięć procesu jej odzyskiwania – owego recyklingu. Staje się nie tyle zagadką, na którą jedynie można się otworzyć, doświadczając granic dyskursywnego ujęcia bycia.

Poczęta ujawnia oblicze czegoś, „co wychodzi na światło” – czegoś, co stanowi osobliwy wyraz nostalgii, noszącej poniekąd również wstydlive konotacje, co w pewien sposób powszechnie zwykliśmy uważać za obsceniczne....

Motywnym spajającym wszystkie przedstawione prace jest pojęcie pamięci. Poczęta nie próbuje jednak niczego upamiętniać, ani też przywracać pamięci o czymś, nie analizuje również wprost

wypartych traum. Jej prace skupiają się raczej na samej materii pamięci, na pamiętaniu rozumianym jako dynamiczny proces uwikłany w język, ciało i przestrzeń, pojmowany jako źródło kreatywności, nieustającej w tworzeniu coraz to nowych ciągów asocjacyjnych. Obszar pamięci to dla artystki obszar wyobraźni, produkcji nowych powiązań i sensów, a w zasadzie nadprodukcji znaczeń – nie wypartych, ani nie zapomnianych.

W końcu zużycie nosi w sobie życie...

Ocena dorobku artystycznego / działalności artystycznej.

Paulina Poczęta jest artystką niezwykle aktywną. Odnosząc się do dorobku, ze względu na zwyczajowo przyjęte ograniczenia objętości recenzji ograniczę się do statystyki i wyboru najbardziej – w moim odbiorze – istotnych wydarzeń.

Od momentu uzyskania stopnia doktora Habilitantka prezentowała swoje prace na 9 wystawach indywidualnych m.in. w Cieszynie, Bielsku-Białej, Radomiu, Zielonej Górze, Łodzi i Katowicach. Brała udział w 75 zbiorowych prestiżowych wystawach problemowych, konkursach i przeglądach o zasięgu krajowym i zagranicznym m.in. „Decydentki”, „Gastronomki”, „Krzątaczkki” w Domu Norymberskim w Krakowie, „Strategie cielesności. Ciało jako komunikat” w Galerii Sztuki Współczesnej Solvay w Krakowie, „8. Biennale Miniatury”, prezentowane w Częstochowie, Piotrkowie Trybunalskim, we Wrocławiu, Warszawie, Tarnowie, Rzeszowie, czy Pile [2014-2015], „Maczużkin” w Galerii Szara Kamienica w Krakowie w 2015 roku, „3. Festiwal Sztuk Wizualnych 2014” w Galerii Bielskiej BWA, „II Spotkania Sztuki Niezależnej w CSW Toruń”, „5th Bangkok Triennale International Print and Drawing Exhibition”, „9th Lessedra International Paining and Mixed Media Competition” w Bułgarii, „To My! Polska II” w Monterrey w Meksyku, „Biennial of Grawing Skopje 2018” w Macedonii, „Biennale Internationale d’Art Miniature de Ville-Marie” w Quebec w Kanadzie, „6x6” w Rochester Contemporary Art Center w Nowym Yorku, „Body Language” w Berlin Blue Art Gallery w Niemczech, „8 International Prints for Peace” w Maeksyku, „Selected Stories”, The Bike Shed w Wielkiej Brytanii, czy „The International Print Award Carmen Arozena 2014 w Museum Casa de la Madrid w Hiszpanii.

Potwierdzeniem jakości pracy artystycznej Habilitantki są liczne opracowania krytyczne, publikacje naukowe, monografie, artykuły i katalogi poświęcone jej twórczości i projektom, w których brała udział. W sprawozdaniu Paulina Poczęta wskazuje na 30 takich opracowań/ publikacji od momentu uzyskania stopnia doktora.

W tym czasie Artystka została również wyróżniona trzema nagrodami: nagroda specjalna na XVIII Otwartym Międzynarodowym Konkursie na Rysunek Satyryczny w Zielonej Górze [2016], I nagroda na 29. Ogólnopolskiej Wystawie Twórczości Pedagogów Plastyki w Rzeszowie [2014] oraz II nagroda na 8. Międzynarodowym Biennale Miniatury w Częstochowie.

Całość tworzy obraz postawy niezwykle przede wszystkim świadomej swoich artystycznych wyborów, ale i otwartej na nowe obszary i gotowej do podejmowania nowych wyzwań.

Ocena działalności pedagogicznej, naukowej, popularyzatorskiej i organizacyjnej

Poza aktywnością artystyczną Habilitantka jest bardzo mocno zaangażowana w pracę naukowo-dydaktyczną, organizacyjną oraz popularyzującą sztukę w Uczelni, jak również poza nią.

Prowadzi liczne warsztaty i akcje artystyczne, pełni rolę tutora, jest kuratorką wystaw studenckich, organizuje konferencje naukowe.

Warto przy tej okazji wspomnieć choćby autorskie warsztaty i wykład dla studentów Rennes 2 University we Francji w 2019 roku przeprowadzone przez Artystkę w ramach programu wymiany Erasmus+, czy indywidualny projekt badawczy „Alternatywne formy gromadzenia kolekcji i ich twórcze wykorzystanie”, prowadzone ze środków statutowych na działalność Młodych Naukowców

Od początku swojej akademickiej działalności (w 2007 roku) Paulina Poczęta związana jest Katedrą Interdyscyplinarnej Kreacji Artystycznej, a od roku 2017/2018 Paulina Poczęta jest kierowniczką pracowni Działań Unikatowych w Instytucie Sztuki w Cieszynie. Bardzo szczęśliwie, ponieważ pozwala to na pełną integrację działalności artystycznej i dydaktycznej Artystki, dla której przekraczanie medium jest naturalnym fundamentem twórczości.

Wykaz dorobku dydaktycznego, stanowiący odrębną część dokumentacji załączonej dla recenzenta, to szczegółowe omówienie aktywności Habilitantki na tym polu, wraz z dokumentacją rezultatów kształcenia. Wskazuje on na bardzo wysokie kompetencje, poparte sporym już doświadczeniem i pełnym zaangażowaniem, co przekłada się na na bardzo interesujący – otwarty i inkluzywny – charakter prowadzonej przez nią dydaktyki.

Habilitantka jest też promotorką trzech prac magisterskich oraz trzech licencjackich, zrealizowanych w prowadzonej przez nią Pracowni Działań Unikatowych, a także recenzentką 18 prac magisterskich oraz 7 prac licencjackich.

Pełniła również obowiązki promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim Martyny Sobolewskiej (promotor: dr hab. Tomasz Kipka) w 2019 roku.

Niezwykle liczne są również obowiązki podejmowane przez Habilitantkę w zakresie pracy organizacyjnej na Wydziale – wyrazem uznania kompetencji w tym zakresie jest niewątpliwie powierzenie Pani Poczętej odpowiedzialnej funkcji przewodniczącej Wydziałowego Zespołu ds. Zapewniania Jakości Kształcenia. Od roku 2015/2016 Poczęta jest również opiekunką I roku studentów Edukacji Artystycznej.

Habilitantka zaangażowana jest również w działania związane z popularyzacją i promocją zdarzeń artystycznych w macierzystej Uczelni, m.in. jako członkini zespołu sprawującego pieczę merytoryczną i organizacyjną w Galerii Uniwersyteckiej.

Ponadto Poczęta jest członkinią komisji stypendialnej, działa w ramach wydziałowej komisji rekrutacyjnej, prowadzi działalność promocyjną (w postaci fanpage'ów, blogów itp.).

Realizacja powierzanych zadań budzi uznanie, szczególnie w kontekście omówionej powyżej rozległej działalności artystycznej, a jednocześnie świadczy o zaufaniu Władz Wydziału do kompetencji Habilitantki.

Konkluzja

Na podstawie przedstawionej dokumentacji obejmującej dorobek artystyczny, jakość dzieła habilitacyjnego, treść autoreferatu oraz osiągnięcia dydaktyczne - stwierdzam, że stanowią one znaczny wkład w rozwój dyscypliny reprezentowanej przez Habilitantki, a tym samym spełniają wymagania art. 16 Ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach i tytułach w zakresie sztuki.

